N^{ER} 144.

KURYER LITEWSKI.

w Wilnie w Piątek dnia 27 Listopada v. s. 1831 Roku.

WIADOMOŚCI KRAJOWE.

Sankt-Petersburg dnia 18 Listopada.

JEGO CESARSKA WYSOKOŚĆ CESARZEWICZ JEGOMOŚĆ NASTĘPCA, w pożądanym stanie zdrowia, powrócił do tuteyszey stolicy d. 15 t. m.

Dnia 17 listopada o godzinie $11\frac{1}{2}$ z północy, w *Carskiém-Siele*, w starym pałacu, z woli Bożey, umarła Małżonka JEGO CESARSKIEY WYSOKOŚCI, błogosławioney pamięci CESARZEWICZA WIELKIEGO XIĄŻĘCIA KONSTANTEGO PAWŁOWICZA, Jaśnie Oświecona Joanna Xiężna Łowicka, po długiey chorobie, poprzedzoney od lat kilku stopniowém psuciem się zdrowia.

Dusza, pełna cnót, oczyszczona doświadczeniami boleśnych cierpień i serdecznego zasmucenia po śmierci naydroższego Małżonka, przeniosła się na łono wieczności, opatrzona SSS. Sakramentami i pociechami Religii Chrześciańskiey, która jedyną była jey przewodniczką w życiu.

Smutek bliźnich, płacz ubogich i sierot, błogosławieństwa wszystkich, którzy Ją znali, niech się wzniosą za nią do tronu Naywyższego, jak dym wonny nayczystszey ofiary. (*G. S. P.*)

Przez naywyższe reskrypta dane w Moskwie, mianowani zostają kawalerami orderu S. Włodzimierza 2rey klassy: 14go Października, Dowódzca 2rey brygady 5tey dyw. pieszey Jen.-major *Malinowski 1*; Dowódzca zwodowey brygady 4tey dywizyi pieszey Jen.-major *Szirman 1*; 19go tegoż m. Dowódzca 3ciey dywizyi grenadyerow, Jen.-porucznik *Nabokow 1*; 28go tegoż m., Radzca Tayny *Tomsen*, zarządzający Kancellaryą Dworu, ś. p. W. X. CESARZEWICZA.

— Przez naywyższe rozkazy dzienne; w Moskwie 7 Listopada, mianowani: Porucznik półku kiryssyerów gwardyi *Aniczkow*; adjutantem Głównodowodzącego czynną armią Xięcia Warszawskiego; — 8go, Pełniący obowiązki Ober-policmeystra w Moskwie, liczący się w jeździe Półkownik *Muchanow*, Fligel-adjutantem J. C. M. z zachowaniem dotychczasowych obowiązków. — 10go Naczelnik 3ciey dywizyi ułanów Jen.-porucznik Bar. *Osten-Sacken*, Naczelnikiem 4tey dyw. ułanów, a dowodzący tą ostatnią dywizyą, Jen.-porucznik *Reitern*, Naczelnikiem 3ciey dyw. ułanów; Dowódzca 2rey brygady 3ciey dyw. kiryssyerów Jen.-major *Grews 1*, dowódzcą 2rey brygady 3ciey dyw. ułanów, na mieysce Jen.-majora *Bierdiajewa*, który dostaje uwolnienie do czasu wyzdrowienia; i Półkownik półku ułanów Gwardyi J. C. W. W. X. MICHAŁA, (byłego CESARZEWICZA) *Witte*, Dowódzcą tegoż półku. Mają zostawać: były dowódzca półku kiryssyerów Xcia Alberta Pruskiego Jen.-major *Meyendorf*, przy naczelniku 1szey lekkiey dywizyi jazdy gwardyi; a zostający przy Naczelniku 2rey dyw. ułanów, Jen.-major Bar. *Roenne 2*, przy naczelniku 2rey lekkiey dywizyi jazdy gwardyi.

— Przez naywyższy Ukaz do Kapituły orderów, mianowani zostali kawalerami orderu S. Włodzimierza 3ciey klassy: z d. 13go Paźdz. Główny Doktor szpitalów czynney armii Radzca Stanu *Siergiejew*, i pomocnik Jenerał-sztabs-doktora teyże armii Radzca Stanu *Nikolski*; 14go tegoż m. Dowódzca 2rey bryg. 1szey dyw. dragonów, Jenerał-major *Meyer 1*, i Dowódzca 1szey brygady 4tey dyw. huzarów Jen.-major Hr. *Gudowicz 2*; S. Anny 2giey klas. 21go tegoż m., Radzca Mohilewskiego gubernialnego Rządu *Zaykowski*; 25go tegoż m.; Kowieński kapitan sprawnik, dymissyonowany Major *Trusow* — S. Anny 3 kl. 2go Paźdz., sprawujący obowiązki Łuckiego kapitana sprawnika *Izdebski*; 21go tegoż m., zostający przy Mohilewskim Cywilnym-Gubernatorze, Radzca honorowy *Sankowski*, i tegoż orderu z kokardą, szlachcic Upickiego powiatu *von Reimers*.

— Przez naywyższy Ukaz do Kantoru Dworu z d. 7go bież. m., mianowani zostali: Kamerherem, sprawujący obowiązki dyrektora CESARSKICH teatrow w Moskwie, (autor Rossyyskich romansów historycznych), Radzca Kollegialny *Zagoskin*; Panną honorową JEGO CESARSKIEY MOŚCI, Anna *Szeremetjew*.

— Czasowa komissya kontroli Wydziału Prowiantskiego ogłasza, iż z liczby likwidacyynych obrachunkow gubernii Mińskiey, za wzięte przez woyska w latach 1812, 1813 i 1814, za kwietacyami zapasy żywności, po rozpatrzeniu przez tęż Komissyą rachunków, uznano należności w ogóle dla powiatu Bobruyskiego 67,456 r. $28\frac{3}{4}$ k. as. i 4,319 r. 90 k. sr.; dla Borysowskiego 6,427 r. $41\frac{1}{2}$ k. as., i 385 r. $32\frac{1}{2}$ k. sr.; i dla Pińskiego 79,959 r. $61\frac{1}{2}$ k. as. O wypłacie tey summy obywatelom, stosownie do prawa, Kontroler Państwa uczynił już na dniu 9 bieżącego Listopada, odezwę do Ministra Skarbu.

— Podług wiadomości otrzymanych po dzień 1 Listopada, w ministeryum spraw wewnętrznych, zostawało chorych na cholerę w Guberniach: Astrachańskiey 12, Wileńskiey 738, Witebskiey 1317, Wołyńskiey 343, Woronezkiey 61, Grodzieńskiey 322, Ekaterynosławskiey 17, Estlandskiey 4, Kazańskiey 6, Kałużskiey 3, Kijowskiey 15, Kurlandzkiey 14, Inflantskiey 10, Mińskiey 623, Mohilewskiey 323, Moskiewskiey 5, Ołoneckiey 3, Orenburgskiey 679, Podolskiey 228, Połtawskiey 9, Riazańskiey 2, Saratowskiey 92, Smoleńskiey 32, Taurycktiey 20, Tulskiey 66, Chersońskiey 285; w Obwodach: Bessarabskim 180, Białostockim 160, Kaukazkim 27, i w ziemi woyska Dońskiego 11, w ogóle 5,607.

— 12go b. m., lod pokazał się na Newie, i wszystkie mosty zostały zwiedzione, 15go zaś rzeka stanęła i kommunikacye przerwane na dni kilka, wkrótce przywrócone zostaną.

— 2 b. m. przywieziona tu została z Finlandyi, ogromna bryła granitu, mająca służyć za podstawę do kolumny pomnika CESARZA ALEXANDRA I. Ma ona długości i szerokości stóp 23 cali 4, wysokości zaś stop 9 cali 4, i waży milion funtow, t. j. więcey aniżeli cały obelisk, wystawiony na placu kościoła S. Piotra w Rzymie, przez Syxtusa V.

— *Przybyli* do Petersburga: 5go bież. m., z Witebska, Mistrz Dworu Hr. *Chreptowicz*; *6go*, z Warszawy, Senator *Abakumow*; 7go, z Warszawy, liczący się w jeździe Jenerał-Major *Josielijan*, zostający przy naczelniku 2ey dywizyi kirysyerów Jen.-major *Pestel 3*; i zostający przy J. C. W. CESARZEWICZU 4ey kl. *Kołotow*; 9go, z Rewla, Jen.-adjutant *Nejdhardt*; z Białegostoku, Jener.-major Bar. *Offenberg*, i z Wielkich-Łuk, obywatel *Petrykowski*. — *Wyjechali*: 9go b. m. do Moskwy Grodzieński Cywilny-Gubernator Rz. R. Stanu *Murawjew*, i zostający przy Ministrze Skarbu do szczególnych poleceń R. Stanu *Kranifeld*.

— Komitet opieki Inwalidów ogłasza, iż 7go Listopada otrzymał wiadomość o wakującém mieyscu *Horodniczego w m. Niżnim-Łomowie Penzeńskiey gub., i w m. Horodnie, Czernihowskiey gub.*

— Podług wiadomości urzędowych, w Nowogrodku w nocy z 26go na 27my Sierpnia b. r., zgorzało 56 domow, dwa murowane kościoły i dwa klasztory dominikańskie, męzki i żeński.

Symferopol 19 Października.

16 b. m., odbyły się tu wyścigi końskie, w przytomności wyznaczonego na to komitetu. Znaydowało się na nich 38 koni, z których pierwszą nagrodę, srebrny kubek, wygrał koń należący do P. *Kutejnikowej*, ze stada majora *Selim Girej Sułtana*, nazwiskiem *Tulpar*, mający lat 4; drugą 500 r. as. otrzymał koń należący do P. *Batur-Beja-Bałakutowa*, ze stada tatarzyna *Memisza*, mający lat 7. (*T. P.*)

Warszawa dnia 28 Listopada.

Bank Polski wypłaca bez żadnego potrącenia za kupony od Listów Zastawnych, w Grudniu dopiero upływające, tudzież za Listy Zastawne wylosowane, które także dopiero w końcu Grudnia, mają bydź przez Dyrekcyą Główną wypłacane.

Doktor *Antomarchi*, napisał dzieło o *Cholerze*, które w tych dniach ma wyyść w *Paryżu*.

Na ostatnich targach Warszawskich, płacono za korzec żyta zł. od 22 gr. 10, do 26. Pszenicy od 31 do 34. Jęczmienia od 20 do 21. Owsa od 13 do 14 i pół. Siana furę jednokonną od 26 do 31; parokonną od 48 do 60, słomy furę od 12 do 20.

W *Krakowie* płacono za korzec żyta zł. od 20 do 23. Pszenicy od 24 do 28. Jęczmienia od 13 do 17. Owsa od 8 do 9.

We *Lwowie*, za korzec pszenicy płacono do 4 zł. reń.; żyta 2 zł. reń. i 30 greyc.; Wełny przedano znaczną ilość, i pomyślne w tym względzie otwieraią się widoki. Na Podolu sprzedano wiele wódki i uczyniono znaczne spekulacye na *Bukowinę*, gdzie tego roku Kukurudza chybiła.

— *Dnia 30* —

W Imieniu Nayjaśnieyszego
NIKOŁAJA I.
Cesarza i Samowładcy Wszech Rossyy, Króla Polskiego, etc. etc. etc.

Rząd Tymczasowy Królestwa Polskiego.

Gdy w czasie teraźnieyszych zamieszań w Królestwie Polskiém, rozprzężony porządek w działaniach służby Skarbowey, przeznaczoney do Administracyi i poboru dochodów celnych, tudzież przez poruszenia wojenne, zatarcie granic, otworzyło pole źle myślącym do działania na szkodę Skarbu, naprowadzeniem w kray potajemnie towarów zagranicznych, tak opłacie Celney ulegających, jako i obowiązującą Taryffą do wprowadzania zabronionych, przez co Skarb publiczny, oprócz poniesionych już szkód co do przeszłości, zagrożonym jest uszczupleniem wpływów Celnych i na przyszłość, nadto rzetelny handel, oraz zakłady przemysłowe i fabryczne, równie są zagrożone uszczerbkiém; pragnąc zatém ogólnym stratom zaradzić ze względem na okoliczności w czasie wojennym wydarzone, usprawiedliwić poniekąd mogące stan handlujących, we względzie posiadania towarów zagranicznych, z opłaty Celney nie wylegitymowanych; na przedstawienie Kommissyi Rządowey Przychodów i Skarbu, wydaje następujące rozporządzenia:

1. Każdy handlujący w Królestwie Polskiém, po odebraniu awizacyi od mieyscowey właściwey Władzy Skarbowey, względem podania jey wykazu posiadanych w handlu i składach swoich wszelkich towarów zagranicznych, legitymacyi z opłaty celney nie mających, obowiązanym będzie naydaley po upływie godzin 24 złożyć teyże Władzy rzeczony wykaz. Towary tym wykazem objęte, uwolnione zostaną od konfiskaty na rzecz Skarbu publicznego, i o ile należeć będą do rzędu dozwolonych do wprowadzania, właściciel onych jedynie do uiszczenia opłaty Celney pociągniętym zostanie; towary, które ocechowaniu podlegają, będą oznaczone cechą Skarbową, dla następney onych legitymacyi; towary zaś należące do rzędu zakazanych, po należytém zabezpieczeniu ich od ujęcia lub przemiany, złożone zostaną na składzie i pod kluczem mieyscowego urzędnika skarbowego, gdzie oczekiwać będą dalszego ogólnego rozporządzenia Rządu, który wyrzecze, jakie z tych towarów i za jaką opłatą Celną właścicielom do handlu wydane bydź będą mogły, a jakie koniecznie za granicę wyprowadzonemi bydź muszą.

2. Kommissya Rządowa Przychodów i Skarbu władną jest zarządzić rewizyą w całym kraju wszystkich handlów i składów kupieckich, a to w miarę uznaney potrzeby, bądź przez mieyscowych Urzędników i Officyalistów, bądź przez użycie do tey czynności szczególnych delegowanych, za wyznaczeniem im stosownego wynagrodzenia. Gdyby przez takową rewizyą wynalezione zostały u handlujących towary niewylegitymowane z pochodzenia opłaty, i nie były objęte wykazem, który każdy handlujący, podług poprzedzającego punktu poprzednio podać będzie obowiązany, z takowemi towarami postąpioném bydź winno podług całey surowości praw Skarbowych.

3. Za wszystkich miast i mieysc handlowych, Kommissya Rządowa Przychodów i Skarbu każe sobie podać spisy dokładne towarów, należących do rzędu zakazanych, nieprawnie w kray wprowadzonych, i następnie po zniesieniu się z Kommissyą Rządową Spraw Wewnętrznych i Policyi, przedstawi Rządowi stosowne wnioski, celem postawienia go w możności stanowczego wyrzeczenia względem nadania dalszego przeznaczenia tym towarom.

Ogłoszenie i szczegółowe rozwinięcie tych rozporządzeń, Kommissyi Rządowey Przychodów i Skarbu poleca.

Działo się na posiedzeniu Rządu Tymczasowego Królestwa Polskiego, w *Warszawie* dnia 1 Listopada (20 Października) 1831 roku.

Prezes Rządu Tymczasowego Królestwa Polskiego, Rzeczywisty Tayny Radzca,
(podpisano) Engel.
Pełniący obowiązki Sekretarza Jlnego,
Radzca Stanu Nadzwyczayny,
(podpisano) J. *Tymowski*.
Za zgodność:
Sekretarz Jlny Kom. Rząd. Przych. i Skar.
Minżewski.

Wczora i onegday kra na *Wiśle* pod *Warszawą* w znaczney ilości płynęła; 6 łyżew usunęło się, lecz natychmiast związek z *Pragą* starano się przywrócić.

— *Dnia 1 Grudnia.* —

Rząd tymczasowy postanowił, że dobra, lasy i inne fundusze supressyyne, tak jak dawniey pod zarządzeniem Kommissyi Rządowey Przychodow i Skarbu zostawać mają.

Słychać, iż trwający zakaz wyprowadzania z kraju tuteyszego zboża za granicę od strony *Krakowa*, ma bydź nadal jeszcze do niejakiego czasu utrzymany.

Urzędnicy kassowi, którzy po ostatnich wypadkach wojennych, wyjechali z *Warszawy* za woyskiem, we względzie obowiązkowym, będąc do tego przez ówczasowy Rząd zniewolonemi, podług zapadłey decyzyi Rządu tymczasowego do posad swych wrócić mogą.

— *Z Lublina.* —

Dnia 20 Listopada r. b. była obchodzona uroczystość Imienin N. Wielkiego Xięcia MICHAŁA. Władze wszystkie, tak woyskowe jako i cywilne, i lud, zgromadziwszy się do Swiątyni Pańskiey, z uczuciami wdzięczności zasyłał modły za zdrowie i długie panowanie Nayjaśnieyszego CESARZA Wszech Rossyi, Króla Polskiego, Jego Dostoyney Familii i Nayjaśnieyszego Wielkiego Xięcia, do Boga Zastępów. Wieczorem wszystkie gmachy Rządowe i prywatne domy oświecone zostały.

Obywatele miasta Wojewódzkiego *Lublina*, przejęci uczuciem wdzięczności dla JW. Jenerała Majora *de Kuźmin*, Naczelnika Województwa Lubelskiego, Kawalera wielu Orderów, który w ciągu przeszło czteromiesięcznego swego urzędowania, nietylko względem osób woyskowych prze-

bywających, ale i względem Obywateli, wymierzał ścisłą sprawiedliwość, i starał się o zachowanie porządku, teraz gdy tenże JW. Jenerał *Kuźmin*, odebrał inne przeznaczenie, obywatele składają mu ninieyszém publiczne podziękowanie. (*G. W*)

Turcya.

Konstantynopol dnia 21 października.

Rząd tuteyszy ogłosił temi dniami dwa akta urzędowe, tyczące się powstania Baszy Bagdadskiego i wzięcia tego miasta przez woyska sułtana.

Biulletyn wyprawy przeciwko Dawud Baszy, byłemu gubernatorowi Bagdadzkiemu.

Każdy to wie, iż od Monarchy pochodzą tytuły i władza, jaką powierza Wysoka Porta wybranym przez siebie urzędnikom, i że wszyscy ci, którzy mają sobie ją nadaną, wielcy i mali, z obowiązku pewinni bydź jey uległymi, wykonywać jey rozkazy, w nich używać całey swey władzy, a będąc posłusznymi prawom, okazywać w spełnianiu swego obowiązku gorliwość i niezachwiane poświęcenie się.

Dawud-Basza, były gubernator Bagdadzki, który był na to wysokie mieysce wyniesiony przez łaskawość monarchy, nie mógł inaczey okazać swey wdzięczności za tak znakomitą łaskę, jak zachowując w spełnianiu swego obowiązku nayściśleyszą akuratność i stosując się do rozkazow monarszych, jakiemi są: obchodzić się ze sprawiedliwością i ludzkością z powierzonemi jego zarządowi poddanemi. Dawud-Basza, lekce ważąc takowe obowiązki, zapomniał, co było mu przepisaném od Nayjaśnieyszego Pana, i wkrótce nie znając granic w swych projektach względem przywłaszczenia, zamiast rozkazów, które mu były dawane, począł słuchać własnych swych urojeń w interessach wewnętrznych Wysokiey Porty, od których wykonania bardzo wiele zależało. Odpowiedzi jego na urzędowe zapytania Dywanu były opieszałe i obojętne, wymówki jego były słabe, a zamiary złe skierowane. Obarczył mieszkańców powierzoney sobie prowincyi rozlicznego nazwiska poborami, wybierał samowolnie zaciągi woyska i doprowadził ucisk do naywyższego stopnia.

W takim stanie rzeczy jeden z Ministrów Wysokiey Porty, były Defterdar czyli Minister skarbu Sadik-Effendi, wysłany został w godności nadzwyczaynego komissarza do Dawud Baszy, w celu dania mu rad zbawiennych, skłonienia do posłuszeństwa rozkazom Sułtana, i przełożenia, iż podobne postępowanie, sprzeciwiające się woli Cesarskiey, prędzey czy poźniey ściągnąć nań może zgubne skutki.

Zapamiętały w złych swoich zamiarach Dawud-Basza do złudzeń, które utworzył sobie względem rozciągłości swey władzy, łączył wielką nieufność w zleceniu, które poruczono Sadik-Effendemu. Łatwo mu było, udając się prosto do Wysokiey Porty, oświecić się względem podeyrzeń, jakie powziął i wyznać obawę, jaką w nim wzbudziła obecność Ministra Dywanu. Lecz daleki już od drogi wierności i przywiązania, nie chciał myślić o szczerych i zbawiennych środkach. Ufny w zasiłkach, jakie mu ofiarować mógł Bagdad, jego oyczyzna, sądząc, iż wpływ nadany mu przez wolę Porty, jest osobistą jego własnością, i mniemając, że rząd jego niczém nie może bydź zachwiany, odważył się pomienionego ministra stracić, prawie w chwili jego przybycia, kiedy ten przybierał się spokoynie odpocząć po trudach długiey podróży.

Postępowanie takie ściągnęło nań całą surowość władzy naywyższey: Monarcha, który, przejęty duchem sprawiedliwości, zarówno karze nieposłuszeństwo, jak wynagradza wierność, przyłączył zarząd *Bagdadu* i *Diarbekiru* do wielkorządztwa *Alepu*, i oddał je pod zawiadowanie teraźnieyszego gubernatora *Alepu*, Ali Baszy, któremu rozkazano zebrać natychmiast korpus woysk, złożony z trzech półków jazdy regularney, ze znaczney liczby woyska nieregularnego i wyruszyć na poskromienie Dawud Baszy.

Szczegóły wyprawy wyjęte z raportów głównodowodzącego Ali-Baszy, otrzymanych dnia 14 października 1831 r.

Głównodowodzący Ali-Basza, opuściwszy *Alep*, i przybywszy przez *Tekrief* do *Musul*, rozkazał Beiler-Bejowi czyli dowódzcy tamecznemu Hadżi-Kassim-Baszy wyruszyć naprzód w 6,000 ludu. Kassim-Basza przybywszy do *Detzil*, nie daleko Bagdadu, natarł na wysłane przeciw niemu woyska Dawud Baszy i zmusił je cofnąć się ku Begdadowi. Znaczna liczba *Aktirów* *) i innych woysk przeszła w tey bitwie na stronę Kassim-Baszy, który przyciągnął wkrótce pod mury Bagdadu, zatrzymał się u bramy Imam-Muta i wysłał natychmiast do miasta wyrok Cesarski, z powszechną amnestyą dla mieszkańców. Wyrok ten sprawił naypomyślnieyszy skutek. Dawud-Basza, widząc wymykającą się mu z rąk władzę, i nieuchronną zgubę swoją uciekł się do wybiegu, i użył na to Salisz Beja, jednego z możnieyszych mieszkańcow Bagdadu, syna byłego tamecznego gubernatora Suleimana-Baszy, ułudziwszy go obietnicą wyjednania dlań rządów tego kraju.

W myśl Dawud-Baszy, Salisz-Bey przesłał Kassim-Baszy list, oznaymując mu, iż stosownie do wyroku Cesarskiego ogłoszonego przed kilką dniami, łącznie z mieszkańcami miasta, wyrwał Dawud-Baszę z seraju i uwięził go. Prosił zarazem Kassim-Baszę, ażeby przyjął tymczasowie rządy tey prowincyi, do przybycia naczelnego wodza. List ten posłany mu został przez *Bagdad-Aghassi*, który powtórzył jeszcze Kassim-Baszy, toż samo wezwanie słównie. Kassim-Basza, na wiarę listu pomienionego, porucza dowództwo woysk Ebubekir Adze, sam zaś ze stu tylko ludźmi udaje się do Bagdadu, i wysiada przed pałacem rządowym. Lecz nazajutrz, wieczorem, Dawud na czele licznego orszaku otacza pałac i napada nań niespodzianie. Kassim-Basza broni się, lecz nakoniec zwyciężony przemagającą liczbą, ginie z Achmet-Effendim, byłym gubernatorem *Merdinu*. Część jednakże orszaku jego potrafiła przebić się do obozu.

Takim sposobem Dawud-Basza połączył zdradę z okrucieństwem; następnie nie lękając się wygórować w niey do naywyższego stopnia, napisał ze strony jakoby mieszkańców, używszy fałszywie ich imion, prośbę, w którey ci ostatni usprawiedliwiali się tém: iż, szanując wolę Sułtana, uwięzili byli Dawuda i wezwali Kassim-Baszę do Bagdadu; lecz, iż nadużycia ze strony woysk z *Mussul* wznieciły powstanie, którego ofiarą stał się i Kassim-Basza. Oznaymowali przytém, iż tymczasowym gubernatorem obrany został Selisz-Bey i żądali, ażeby dla przywrócenia im ufności, utwierdzono Dawuda-Baszę gubernatorem, albo przynaymniey wyznaczono na mieysce jego Selisz-Beja. Fałszywa ta prośba, wysłana przez umyślnego gońca, doszła rąk Ali-Baszy w tey właśnie chwili, gdy opuszczał *Gherkuk*.

Dnia 27 Muharem 1247 r. (7 lipca 1831), Ali-Basza stanął z całém woyskiem swojém w okolicach wsi *Imam-Azem* o milę od Bagdadu, i założył w niey główną swoją kwaterę. Opasał natychmiast miasto, i oznaymił Dawud-Baszy, iż jedynym środkiem ratunku pozostaje dlań wrócić do posłuszeństwa i uciec się do łaski Sułtana, i że dalszym uporem zmusi go do zdobycia miasta szturmem i do rozlewu krwi, którą mu kazano oszczędzać. Dawud-Basza nie odpowiedział na ten list, i przez 60 dni strzelał nieustannie do obozu i oblegających, a zebrane przezeń za pomocą pieniędzy woyska uczyniły kilka wycieczek, w których jednakże zawsze ze stratą były odpierane. Ali-Basza zwlekał działania jedynie przez wzgląd na dane mu instrukcye, i w celu ochronienia mieszkańców od klęsk, przy wzięciu miasta szturmem. Widząc jednakże, iż Dawud-Basza trwa w zamiarze bronienia się do ostatka, i że nie masz naymnieyszey nadziei zmuszenia go do poddania się do-

---

*) Lud błąkające się prowadzący życie, bitny, żyje w pustyniach.

brewolnie, nakazał wreszcie szturm. Zebrał wodzów i celnieyszych oficerów woysk regularnych i nieregularnych, zalecił im oszczędzać, ile możności krwi, i wzbraniać rabunku, i dnia 7 Rebiul-Akhir (15 września) uderzył na miasto ze wszystkich stron. Woysko regularne, przeprawiwszy się przez Tygr, zwróciło się na bramę Rabil-Kerame i zdobyło ją szturmem. Natychmiast sami mieszkańcy, pewni pomocy woysk Cesarskich przeciw siłom wewnętrznym, otworzyli im dobrowolnie bramę Babi-Charki, i woyska buntownicze złożyły broń, prosząc o przebaczenie. Pełen przekonania, iż łaska jest jałmużną zwycięstwa, i szanując szczególne rozkazy Sułtana, Ali-Basza darował zwyciężonym życie, i ogłosił dla mieszkańców powszechną amnestyą, zapewniając każdemu bezpieczeństwo osoby i własności. Dawud-Basza schwytany żywcem i przyprowadzony do obozu, błagał Ali-Baszę o życie i wolność przepędzenia ostatka dni swoich w Brussie. Naczelny wódz obiecał wstawić się za nim do Sułtana, i wysłał go pod mocną eskortą z całą rodziną jego przez Diarbekir do Konstantynopola. Zapewne, że już przybył do pierwszego z tych miasta. *(J. d. S. P.)*

F r a n c y a.

Paryż dnia 6 listopada.

Birża Paryzka. — Pięć od sta 94 fr. 65. — Trzy od sta 67 fr. 20. — Akcye bankowe 1,700 fr. — Pożyczka Królewsko-Hiszpańska 69 fr. — Pożyczka Haytańska 225.

— Postanowienie królewskie z dnia 16 zawiera, iż w każdym z departamentów *Cotes-du-Nord*, *Finistère*, *Ille-et-Vilaine*, niższey *Loary*, *Menu* i *Loary*, *Mayenne*, *Morbihan*, *Wandeyskim*, *Sarthe*, i obu *Sèvres*, utworzoną będzie kompania piechoty; zawierać ona będzie 155 żołnierzy, licząc w to i 3ch oficerów, i przeznaczoną będzie do strzeżenia spokoyności publiczney w departamencie; kompanie te nazywać się będą *kompaniami departamentowemi*, i różnić się będą między sobą nazwiskiem departamentu. — Drugie postanowienie z teyże daty, zawiera, iż kompanie fizylierów weteranów w wyżey pomienionych departamentach są szczególniey przeznaczone na służbę swoich departamentow. Odtąd kompanie te kompletować się będą takimże sposobem, jak piesze kompanie departamentowe.

— Xiąże *Mortemart* i hrabia *Flahaut*, mają natychmiast wyjechać, pierwszy do *St-Petersburga*, a drugi do *Berlina*.

— Jedna z gazet twierdzi, iż około *Wersalu* założony zostanie obóz na 15,000 woyska.

— *Don Pedro* wyjechał z *Paryża* do *Londynu*. W tém to mieście ukończy on urządzenie wyprawy, którą zamierza przeciw Portugalii, a która będzie gotową do wyyścia pod żagle w ciągu miesiąca grudnia.

— Rejencya Terceirska oznaymiła przez postanowienie, że wszystkie zabrane okręty portugalskie, będą się uważały za sprawiedliwą zdobycz.

— Dwór Rzymski poruczył bankierowi *Terni* z *Ankony*, ułożyć się o pożyczkę w *Londynie*; lecz ponieważ bankierowie Londyńscy uznali za niedostateczne przedstawiane zabezpieczenia, P. *Terni* przeto powrócił z niczém. Rząd papiezki przedsiębierze teraz kroki w *Paryżu*, względem pożyczki dwóch milionow talarow rzymskich. Bankier Rzymski *Torlonia*, i P. *Massani* ajent, posiadający zaufanie kardynała *Bernetti*, znaydują się już od kilku dni w *Paryżu*, w celu rozpoczęcia układow. *(J. d. S. P.)*

A n g l i a.

Londyn d. 4 listopada.

Papiery publiczne. Konsolidy $82\frac{3}{4}$. — Rossyyskie $98\frac{3}{4}$. — Portugalskie $51\frac{1}{2}$. — Mexykańskie $32\frac{1}{2}$. — Brezyliyskie $44\frac{1}{2}$. — Greckie 27.

— Dnia 2 t. m. Król wydał tu z powodu ostatnich rozruchów w *Derby*, *Notingham* i *Bristol* odezwę, w którey zaleca wszystkim szeryfom, sędziom pokoju, i wszystkim władzom mieyscowym przedsięwziąć niezwłócznie nayskuteczznieysze środki do zapobieżenia nadal podobnym bezprawiom i oddania winnych w ręce sprawiedliwości; wzywa też wszystkich poddanych swoich, ażeby dopomagali usiłowaniom władz krajowych.

— Rozruchy w *Bristolu* zaszły z powodu przybycia tam sir *Karola Wetherell*, który w godności rekordera miasta *Bristol* miał otworzyć osobiście sądy krymiualne. Gdy wieść o jego przybyciu rozeszła się po mieście, liczny tłum zebrał się około ratusza (Mansion-house), dokąd sir *Karol Wetherell* schronił się; wkrótce liche pospólstwo wpadło do ratusza, i potłukło w nim wszystkie szyby; z wielką trudnością sir *K. Wetherell* potrafił wymknąć się ztamtąd i wyjechać z miasta. — Lecz rozruchy na tém się nie skończyły. Zniszczywszy wszystko wewnątrz ratusza i wypróżnionych sklepach rozpasane pospólstwo zapaliło go. Przysłany dla poskromienia tych rozruchów 14ty półk dragonów musiał ustąpić, zabiwszy tylko dwie osoby. Wichrzyciele udali się potém do więzienia *Bridewell* leżącego w śrzodku miasta, wyłamali drzwi, wypuścili wszystkich więźniów i zapalili budowę. — Potém weszli przemocą do więzień zwanych *New-Gaol* i *Old-Newgate* i spalili je także. Dom akcyzy i rogatki mostu leżącego na *Prince-Street* stały się także pastwą płomieni. Pałac biskupi, pałac mera, oraz 30 innych domów na *Queensquare* wystawują tylko kupę zwalisk. Wściekłość gminu nie oszczędziła też gmachu komory celney. Nayliczbszy tylko gmin należał do tych rozruchów, i nie postrzeżono między nimi ani jedney z dobrze uważanych osób. Szkodę przez te bezprawia sprawioną szacują na 300,000 f. szt. Nazajutrz rano znaczna liczba jazdy potrafiła przywrócić porządek, działając zimną bronią na buntowników.

— Odtąd żadnemu oficerowi marynarki nie zostanie poruczone dowództwo statku parowego, jeżeli nie będzie znał doskonale przyrodzenia i własności pary, oraz zasad, podług których robione są machiny parowe.

— Donoszą z *Nowego-Yorku* pod dniem 9 października, że rozkaz gubernatora tey prowincyi, względem wypuszczenia włocha *Carrera* uznany został za nieważny przez rekordera miasta; jednakże *Carrera* zostaje ciągle w więzieniu, iż wykroczył przeciwko ustawom komory celney. — Cholera jeszcze się nie ukazała w Stanach Zjednoczonych, jak o tém donosiło wiele gazet Europeyskich; użyto wszelkich śrzodków ostróżności przeciwko wprowadzeniu tey zarazy przez okręty przychodzące z Europy.

— Podług ostatnich gazet Ameryki Północney, podobno, że dochody publiczne Stanów Zjednoczonych na rok ninieyszy przewyższą o 8 milionów dollarów dochody spodziewane przez sekretarza skarbu; podług jego wyrachowania, dochody te szacowane były na 22,000,000 dollarów, przyniosą zaś 30,000,000 dolarów.

— List pisany z *Halifaxu* (Nowego Brunświku) zawiera, że Amerykanie, nie kontenci z rozgraniczenia uczynionego sądem Króla Hollenderskiego, przekroczyli je. Posłano z *Halifaxu* oficera na mieysce dla przekonania się: czy potrzeba tam posłać woysko.

— Podług wiadomości z *Nowego-Yorku* pod dniem 1 października, spokoyność miasta *Providence*, w prowincyi *Rhode-Island*, była przez kilkanaście dni zamieszaną, z powodu kłótni między białymi a murzynami. Rozruchy te wynikły z nieprzyzwoitego postępowania kilku maytków, którzy wszczęli rozruch napadając na dóm złey opinii, zkąd poczęto strzelać do nich. *(J.d.S.P.)*

DODATEK

Wilno dnia 27 Listopada v. s. 1831 roku.

Ogłoszenie.

1 Roku 1831 dnia 17 listopada w Żurnale Wileńskiego Rządu Gubernialnego zapisano: czyniono przełożenie: iż na przełożenie P. Gubernatora Cywilnego i Kawalera, pod 21 zeszłego maja z Nrem 11,805, z przesłaniem w kopii przedpisania P. Wojennego Gubernatora, takoż przed 12 maja z Nrem 1,520, między innemi o tém, ażeby przyymować prośby o poczynionych przez buntowników zaborach i po zapewnieniu się z gruntownością o ilości i wartości ich, zapisywać do osobney księgi, Rząd ten z uwagi, że wywiedzenie się o podobnych pretensyach należy początkowie do obowiązków mieyscowych Policyy; po rezolucyi swojey 26 tegoż maja nastałey, chociaż przedpisał dnia 30go tego miesiąca wszystkim tuteyszey Gubernii Niższym Sądom Ziemskim, Policmeystrom, Horodniczym i Sprawnikom Ziemskim, ażeby obwieścili wszystkim w powszechności mieszkańcom Gubernii Wileńskiey, ażeby ci z nich, którzy ponieśli ubytki i inne zabory popełnione przez buntowników o pretensye swoje wchodzili z prośbami podług porządku do tych Policyy, które obowiązane są po otrzymaniu próśb takowych zapewnić się z gruntownością o ilości i wartości poczynionych przez buntowników zaborów i o tém, co się okaże, donosić Rządowi z przyłączeniem i na piśmie, jeśli będzie możność dozwalała, dowodow, dla rozpoznania ich pretensyy i wniesienia zgodnie z wolą Pana Wojennego Gubernatora i Kawalera do osobney księgi; z tém wszystkiém jednakże wielu z mieszkańców tuteyszey Gubernii nie udając się stosownie do tego rozporządzenia ze swemi skargami o poczynionych przez buntowników zaborach i grabieżach ich własności dla zrobienia wyśledzenia do Mieskich i Ziemskich Policyy, w których wiedzy dopełniony zabor, przysyłają takowe skargi ku przedstawieniu należytych dowodow o ilości i wartości zaborow, ze zbyteczném zatrudnieniem prosto do Rządu Gubernialnego i dla tych przyczyn w zadosyćuczynieniu otrzymują odmówienie; dla tego R o z k a z a l i: do sąsiedzkich Rządów Gubernialnych, jakoto: Grodzieńskiego, Mińskiego, Witebskiego, Kurlandzkiego, i Inflandzkiego kommunikować, a wszystkim tuteyszey Gubernii Mieskim i Ziemskim Policyom, Policmeystrom, Horodniczym i Sprawnikom Ziemskim nanowo posłać Ukazy, i od pierwszych żądać, ażeby raczyły, a ostatnim ponowić zalecenie, ażeby ogłosiły ustanowionym porządkiem, wszystkim wpowszechności mieszkańcom, ażeby ci z nich, którzy ponieśli ubytki i inne zabory popełnione przez buntowników, o pretensye swoje wchodzili z prośbami do Policyy, w których wiedzy dopełniony zabor, dla wyprowadzenia o tém śledztwa i przedstawienia takowych do tego Rządu do rozpatrzenia i dalszego postanowienia, z tém, że przysyłane prosto do tego Rządu prośby bez przedstawienia należytych dowodow o ilości i wartości popełnionych przez buntowników zaborów dla odwrócenia zbyteczney i bezpotrzebney korrespondencyi będą zostawiane bez skutku; względem zaś wydrukowania o tém ogłoszenia w Gazecie Kuryera Litewskiego, kopią tego artykułu Żurnału przesłać przy zapisce do jey wydawcy P. Marcinowskiego, a P. Wojennemu Gubernatorowi o tém donieść.

Zgodno Sekretarz *Kowalenok.*

Z Autentykiem zgodził Pomocnik Stołu *Skowroński.* (669)

Podrad.

1 Izba Skarbowa Wileńska ogłasza, że w oney na dzień 4go i 8go następującego Grudnia miesiąca naznaczone są termina do licytacyi na dostarczenie dla Woyska w mieście Wilnie konsystującego świec łojowych do upłynienia teraźnieyszego triennium to jest po dzień 1szy lipca 1833 roku. Życzący wziąść takowy podrad zechcą jawić się do Izby Skarbowey z dostatecznemi ewikcyami w kilka dni przed naznaczonym terminem, aby stawało czasu do rozpatrzenia kaucyy.

Sowietnik Szulgin.

Sekretarz Kol. Malewski. (665)

Sąd Exdywizorski.

3 Sąd Podkomorsko - Exdywizorski na fundusz Stanisława oyca Benedykta i Wincentego synow, Franciszki i Kazimiry córek Niepokoyczyckich Remissą Sądu Ziems. Wiłkomierskiego w roku 1829 miesiąca 8bra 4, zapadłą przeznaczony — po ułatwieniu wszelkich wstępnych czynności za wydaném przez strony obwieszczeniem w roku idącym marca 10 dnia, do oczewistego tey sprawy rozbioru już był przystąpił, lecz gdy z powodu byłego zamieszania czynność przerwaną została, dopiero zaś gdy powodem Zwierzchniczych Ukazow do przyśpieszenia końca takowemu dziełu jest zobowiązany, przeto postanawia w dniu 14, następującego mca idącego roku do tegoż dzieła przystąpić i rozbiorem onego bez przerwy zaymować się, w takowym terminie aby strony interessowane z pełną gotowością jawiły się pod utratą rzeczy obowiązuje. Datt roku 1831 miesiąca 9bra 14 dnia.

Stanisław Tadeusz Stomma, Ziem. Wiłkomierski Sędzia.

Regent Michał Grądzki. (651)

Ogłoszenie.

1. Naywyższym rozkazem dnia 11 października roku 1829 zalecono wszystkie dobra Skarbowe wakujące, oddać w dzierżawę na dłuższy przeciąg czasu, to jest: na lat 12, 18, 24, 30 i 50, w tym zamiarze czynią się stosowne na mocy zalecenia JO. Ministra Skarbu rozporządzenia, lecz, że te dotychczas jeszcze nieuzupełnione, Izba Skarbowa Gubernii Grodzieńskiey, postanowiła wszystkie dobra w poniższey tabeli wyrażone, ogłosić do licytacyi na zasadzie prawideł ogólnych, i dla tego przeznaczywszy termin w styczniu następnego 1832 roku dnia 13, 14, 15 i 19, wzywa wszystkich życzących, aby raczyli przybyć w oznaczonych terminach do teyże Izby Skarbowey, z prawnemi kaucyami, odpowiadającemi wartością swoją dwóletniey intracie, gdzie okazane będą i szcze-

gółowe opisania tych dóbr, i warunki na mocy których mają się wydzierżawiać one na lat dwanaście, od 12 kwietnia tegoż 1832 roku. Działo się na sessyi w mieście Grodnie 20 listopada 1831 roku.

Jakób Baranowski Sowietnik.
W obowiązku Sekretarza Łoba Skoczyński.

Tabella.

Dóbr Skarbowych w Gubernii Grodzieńskiey położonych, wypuszczających się w 12toletnią dzierżawę, od dnia 12 kwietnia 1832 roku.

	Nazwiska dóbr.	Folwarki.	Wsie.	Liczba. Dymów.	Liczba. Dusz płci męzkiey.	Ilość ziemi. Gruntu oromego. Włoki.	Gruntu oromego. Morgi.	Lasu i zarośli. Włoki.	Lasu i zarośli. Morgi.	Roczna Intrata Srebrem. Ruble.	Kopiey.
	W powiecie Grodzieńskim.										
1	Leśnictwo Grodzieńskie	6	21	269	983	413	22¾	W tey liczbie łąki i zarośle.		3289	32
	W powiecie Lidzkim.										
2	Starostwo Raduńskie	2	22	352	703	340	28¾	W tey liczbie łąki i zarośle.		3934	95½
3	Starostwo Eyszyskie	2	18	178	347	250	25	Łąki i zarośle bez wymiaru.		3205	41¾
4	— — — Dubickie	—	4	66	145	Dwornego gruntu niema.				872	4
5	Dzierżawa Zagaliszki	1	—	—	—	3	11	Łąk na wozow 60 zarośle bez wymiaru.		261	45
6	— — — Ugolniki	—	—	—	—	1	4½	—	—	13	20
7	Wsie Bakszty i Filipowce	—	2	11	19	8	—	—	—	100	29
	W powiecie Nowogródzkim.										
8	Dzierżawa Kucharzewszczyzna	—	—	—	—	1	23¼	Zarośle bez wymiaru.		19	50
	W powiecie Słonimskim.										
9	Pustosz Burowicze	—	—	—	—	1	27	—	—	36	22½
10	Dzierżawa Kowale	—	—	—	—	8	6	—	—	76	75
	W powiecie Wołkowyskim.										
11	Starostwo Wołkowyskie z miasteczkiem Porozowem i Nowym dworem	3	11	117	482	Grunt dworny niewymierzony zasiewa się na nim 128 beczek, a siana zbiera się 336 wozów.				2252	61¾
	— — miasteczek ..	—	2	—	—						
12	Starostwo Dziakowskie	2	2	45	105	35	15	Reszta ziemi niewymierzona zasiewa się na niey 30 beczek i siana zbiera się 70 wozow.		614	38¼
	W powiecie Prużańskim.										
13	Kolonia Teremiski	1	—	—	—	Ziemia bez wymiaru wysiewa się na niey 16 beczek, i zbiera się siana 35 wozow.				40	40
	W powiecie Kobryńskim.										
14	Starostwo Psiszczewskie	1	4	115	397	50	13¼	W tey liczbie łąki i zarosle bez wymiaru.		1515	9
15	— — — Zarudzkie	1	1	10	36	20	W tey liczbie łąki i zarośle.			179	82¼
16	Wieś Borysowka z młynem na rzece Orze	—	1	33	125	17	Las bez wymiaru.			186	21½
	W powiecie Brzeskim.										
17	Folwark Mrozowice	1	3	76	100	13	28½	Siana zbiera się 270 wozow i lasu znayduje się 24 morgow.		1081	4½
18	— — Za mszany	1	1	46	158	12	17	Siana zbiera się 200 wozow.		642	52¼
19	Dzierżawa Radość	1	1	6	19	14	20¾	W tey liczbie zajęte i łąki.		124	75

Jakób Baranowski Sowietnik.
Kollegialny Sekretarz Michał Wołłk. (664)

Oświadczenie.

1 Excerpt oświadczenia z Protokułu Manifestowego Sądu Głównego Wileńskiego 2go Departamentu za rezolucyą tegoż Sądu pod pieczęcią Urzędową stronie roku 1831 miesiąca nowembra 24 dnia wydany.

Roku 1831 miesiąca nowembra 24 dnia, na skutek zaszłey w Sądzie Głównym Wileńskim 2gim Departamencie, po prośbie Tymoteusza Siły Nowickiego Geometra rezolucyi, Remanifest tegoż Nowickiego, z imienia własnego uczyniony, wprowadza się do Xięgi Manifestowey, w następném brzmieniu: Remanifest Tymoteusza Siły Nowickiego Geometry uprzywilejowanego Koron. Litew. na Oświadczenie JW. Stefana Korybut Daszkiewicza Marszałka b. Pttu Bor. dnia 31 sierpnia bieżącego roku w aktach Ziemskich Bobruyskich zapisane, a we wrześniu po kilkakroć przez gazetę Kuryera Litt. opublikowane, zanosi się z następném rzeczy-

wistém stanu interesu wyłożeniem. Czytając oświadczenie JW. Daszkiewicza przeciwko własney żonie a moiey córce Ludwice z Nowickich Daszkiewiczowey, toż przeciw jey wujowi W. Miedzychowskiemu Sędz. Gran. Mozyr. i przeciw mnie oycu zaniesione, z rozgłoszeniem nieszczęśliwego dzieci moich pożycia, tudzież z zarzutem frymarczenia przez nas summ posagowych córki moiey; gdybym własnego tylko słuchał był uczucia, zarazby i odpowiedź na nie nastąpiła. Ale doświadczenie kilkakrotne w tychże samych córki moiey interessach, wzgląd na jey dobro, i nadzieja, którey dotąd jeszcze nietraciłem był o polepszeniu się kiedykolwiek jey losu, kazały wstrzymać się z wszelkiém działaniem zawieszając i Sąd publiczności, i kroki prawne do skommunikowania się z innymi tégo interessu uczęstnikami. A lubo córka moja z nieszczęśliwego swego położenia nic mi dotąd jeszcze o sobie niedoniosła, jednak otrzymane pewne wiadomości od osob jey życzliwych, tudzież okoliczności przeszłe porównane z ostatniém męża jey przez gazetę publikowaném oświadczeniem, okazują niewątpliwy w następności proces, który wedle przepisu i porządku prawa ninieyszém poprzedzam zażaleniem. W roku 1815 maja 10, zajęty jedynie szczęściem córki mojey potrafiłem ją skłonić do oddania ręki JW. Daszkiewiczowi, przeznaczając posagu złotych 20,000, i wyprawę na rubli srébr. 600 ocenioną. Osobno ze szczodrobliwości swojey wuy mojey córki W. Sędzia Miedzychowski, ofiarował także złotych 20,000; i na te obie summy tymczasowe powydawaliśmy obligi. Okoliczności zachodziły takie, iż ani przyszły zięć móy nie posiadał podówczas funduszu, na którymby zdołał podług przepisu prawa i dobrowolńey z nami umowy, oprzeć ewikcyą summy posagowe z reformą 80,000 złotych wynoszące, będąc jeszcze w expektatywie tego, coby kiedyś na niego przyyśdź mogło; ani nawet ja i Sędzia Miedzychowski, nie mogliśmy bez zaciągnienia kredytu wypłacać summ w gotowych pieniądzach, gdyż moje fundusze były jeszcze w skarbie Radziwiłłowskim, z którym niepokończyłem był rachunkow, a W. Miedzychowskiego fundusz leżał głównie w summie zestawney na majętności Horodatyczach podówczas jemu niespłaconey. Układ więc z przyszłym zięciem moim skończył się na tém: iż przyjął od nas zapewnienie w obligach na prostym papierze, sam nawzajem na prostym papierze wydając reformacyyny zapis, który pozniey miał bydź przyznanym i doprowadzonym do exekucyi; toż wydając osobne assekuracye mnie i Sędziemu Miedzychowskiemu, iż z naszey strony od opłaty posagu wolni będziemy aż do pokończenia naszych interessów. Niedługo po zamąż póyściu mojey córki, doszły nas wiadomości, niemogące wróżyć dobrego następstwa, jakoteż i o tém: że zięć móy bez dołożenia się nas i żony swojey, dokument swoy reformacyyny pośpieszył przyznać w aktach Ziemskich Powiatu Bobruyskiego w dacie 1815 xbra 15. Krok ten z siebie z pozoru nienaganny, tylko w zamiarach podeyrzany, ale w zaskutecznieniu dowiodł nieprzykładney gwałtowności. Zamiast tego bowiem, coby miał bydź przyznanym, jak był w swojey całości, lub coby odmiany jakiekolwiek od wspólnego tylko nowego ułożenia się wypływały, to JW. Daszkiewicz własną wolą ułożył i postanowić przedsięwziął. Jakoż w nowo przyznanym dokumencie, opuszczając ewikcyą z tego, coby potém mógł osiągać, kontentować chciał corkę moją tym funduszem, który w Położewiczach i Makowiszczu własnym umianował, i do którego tylko exekucyą reformy chciał zwrócić. Następnie wyrzucił z reformy summę wyprawną rubli srébrem 600, może nawet dla przygotowania tego zarzutu, z jakim się dopiéro już ogłosił, iż córka moja żadney nie miała wyprawy, bez względu iż sam ją na taką ilość ocenił, i tyle w dokumencie pierwszym wyraził; co większa: bez względu na poźniey otrzymany dar odemnie po śmierci mojey żony w srébrze, meblach i garderobie, a nawet w oborze przeszło na 60 sztuk jałowniku. Naostatek: nieokazał nawet szkrupułu odmienić brzmienie pierwiastkowego układu, w którym gdzie się wyrażały *mogące* nastać poźniey między mężem a żoną opisy, w dokumencie przez zięcia przyznanym, przeszło to na nieodzownie *mające* nastać też opisy. Ten postępek w każdym innym razie bezwątpienia ściągnąłby prawne poszukiwanie; lecz uczuciu rodzicielskiemu pozostawało o gruntownieyszém tylko uszczęśliwieniu córki myśleć. Do tego konsekwencye żadne z tego postępku bynaymniey niezagrażały funduszom córki mojey, albowiem wedle assekuracyów jey męża, ani ja, ani Sędzia Miedzychowski, nie mogliśmy bydź znagleni do wypłaty kapitałów; sama też Daszkiewiczowa poinformowana o szkodliwym dokumencie, w którym naruszono jey bezpieczeństwo, i przez który nieokazano odpowiedniey dla jey reformy ewikcyi, jak nie miała do czego spełnić intromissyi, tak oney niespełniła; a tym sposobem i dokument na szkodę ułożony został bez exekucyi. Zatém bez obawy, jak się namieniło, konsekwencyi, niedoprowadzając do kresu ostatecznego opisów między moją córką i jey mężem, ani wydając nawet wedle uprzedniey myśli obligów na herbowym papierze, ja i wuy mojey córki opłacaliśmy każdorocznie na ich i ich potomstwa potrzeby procenta od obu summ wypadające; ja zaś całą usilność przez wszystkie lata głównie obrócić musiałem na to, ażeby zbytnia uległość niegdyś córki i zastosowanie się do mojey woli, nie przywiodły jey do prawdziwego nieszczęścia, które niestety! coraz podobnieyszém się stawało. Ograniczając się dopiéro w przywodzeniu takich okoliczności, które we właściwém mieyscu muszą bydź wykazywane, dosyć mi namienić: że w roku 1829 w miesiącu grudniu córka moja zmuszoną została podać prośbę do Konsystorza Mińskiego o seperacyą, ja zaś uwiadomiony o tey jey konieczności, musiałem też w blizko następującym lutym 1830 roku oświadczyć jey moją opiekę, i podobnąż od siebie prośbę ponowić. Nadto krótka chwila spokoyności zyskała się przez ten krok ostateczny; w jakim zaś stanie córka moja dopiéro pozostaje, zbyt mało informować się można z oświadczenia JW. Daszkiewicza. Lecz gdyby jegoż własna korespondencya z obrazą czułości oycowskiey po opublikowaniu już oświadczenia do mnie zwrócona, podobnież opublikowaną bydź mogła, gdyby uwiadomienie sąsiadów dostoynych mogło dóyśdź powszechney wiadomości, nie miałbym innego Sędziego za sobą, tylko żebym nie już o oddawaniu w rę-

ce męża funduszów córki mojey miał myśleć, ale przeciwnie o ich wydobyciu, jeśliby jakie miał jeszcze w swojém ręku, a nawet żebym rychley i o samey jey osobie z troskliwością pospieszył. Jakoż nie mając dotąd żadney od niey wiadomości udać się do środków skutecznego skommunikowania się, widzę się zniewolonym. Wśród tylu zaszłych w pożyciu wydarzeń, niedługo też stan interessów JW. Daszkiewicza był tajemnym; majątek sukcessyyny Położewicze w Bobruyskim Powiecie dusz 171 mający, za Ukazem Senatskim rozdzielony na dwoje, stanowi w połowie własność JW. Katarzyny Daszkiewiczowey Podstoliny matki, a w drugiey (jeśli co pozostawać będzie od wyprowadzoney po oycu Exdywizyi) byłby dziedzictwem JW. Stefana Daszkiewicza; lecz oczekuje się jeszcze exdotacya trzech siostr jego, które już stan obrały, a które przykładem pierwszey przed Exdywizyą wyposażoney mogą mieć w massie matczyney i braterskiey wspólnie każda po 60,000 złotych. Prócz tego rachunki z JW. Bułharynową jeszcze nieukończone; sama JW. Podstolina na zabezpieczenie dla córek w schedzie synowskiey ich należytości, nieomieszkała pozapisywać Manifestów. Jestże więc cokolwiek podobieństwa, ażeby córka moja Ludwika Daszkiewiczowa przestawać miała przed laty kilką na takiey ewikcyi, jaką przez dokument narzucony, mąż jey dla niey wskazywał? Jakoż gdy w roku jeszcze 1826, oboje Stefan i Ludowika Daszkiewiczowie, po ukończeniu naszych interessów, i po nabyciu przeze mnie i W. Sędziego Miedzychowskiego w massie dóbr Radziwiłłowskich, majętności Owanty, w Powiecie Wiłkomierskim Gubernii Wileńskiey, oświadczyli chęć mieć przez formalne obligi zabezpieczone swoje summy, ja i wuy mojey córki nie mogliśmy inszych podpisać, tylko z wyrażeniem aktorstwa rzeczywistey właścicielki, i że nie inaczey te summy, jak za jey zgodném żądaniem wypłacone zostaną. Mogłoż stać się inaczey? gdy z jedney strony ani bezpieczeństwa lokaty nie było, ani nawet dopełniono w opisach formalności; a z drugiey zagrażała obawa następstwa, które aż nadto nieszczęśliwie spełnia się. Owoż dwa główne zażalenia, w oświadczeniu JW. Daszkiewicza zawarte; *jedno*: iż okoliczności przywodzą go do ściągania do siebie funduszów żony; *drugie*: iż dokonano pod nim podstęp przy przemianie obligów z prostego na walorowy papier, w których summy posagowe nie umianowały się samojednego JW. Daszkiewicza własnością. W obecnych zaś okolicznościach nie byłoby winą moją i W. Sędziego Miedzychowskiego, gdybyśmy nawet (choćby w tém i wola nieprzezorna córki mojey zachodziła) nie zatrzymali w ręku swojém funduszów, dla samego zabezpieczenia losu jey dzieci a wnuków moich, gdy dotąd wszystko dla nich nie jest pomyślném? Tém bardziey zaś, gdy położenie córki mojey jest dzisiay inne; gdy tylko własnego jey deklarowania się oczekujemy, nie tylko nie determinujemy się wypłacać summ posagowych do rąk obcych, ale nawet ile domaganie się o to JW. Daszkiewicza, aż z zagrożeniem aresztami u JW. Pomarnackiego i u Xięcia Sapiehy, jest niestosownem, każdy łatwo osądzi. Przez niniejszy więc Remanifest oświadczam, iż jak chętnie w obronie praw córki mojey działać zamierzam; tak, czy to byłby zaosnowanym proces przez kogokolwiek o summy u mnie i u W. Sędziego Miedzychowskiego dotąd będące, i to nie w Sądach Powiatu Bobruyskiego, gdzie żadnych funduszów nie posiadamy, gdzie nawet córka moja narzuconego i podstępnego dokumentu przez intromissyą nie exekwowała i onego nie przyjęła; ale w Sądach Ziemskich Powiatu Wileńskiego, lub Wiłkomierskiego Gubernii Wileńskiey; czyli też, jeśliby córka moja znalazła się w potrzebie rozpocząć dzieło w Konsystorzu; w oboim processie, jako jey naturalny opiekun, prawnie czynić nieomieszkam. Datt 1831 roku nowembra 23 dnia. (podpisano) Tymoteusz Nowicki Geometr Litewski. (670)

Zgodno Dominik Witanowski Sowietnik Sądu Głnego.
Jakób Sipayłło Expedytor.

Oświadczenie.

5 Oświadczenie imieniem W. Michała Łappy Kapitana WW. Polskich czyni się z następney okoliczności — Opieka Panien Łappówien Karoliny, Wiktoryi i Waleryi, gdy przez gazetę Kuryera Litewskiego pomówiła wyprzedaż aktorstwa wsi Draniczany zowiącey się i innych sched lokacyynych W. Dominikowi Wildziewiczowi Sędziemu Granicz. Wiłkomier. przez oświadczającego się W. Michała Łappy w roku teraźnieyszym miesiąca augusta 21 dnia zrobioną, przeto Kapitan Łappa znayduje się w obowiązku odpowiedzieć, iż on po zgonie zeszłego Józefa Łappy vice Marszałka Wiłkomierskiego, jako syn, spadkiem naturalney sukcesyi i mocą Prawa ar. 14 z roz. 5, stał się właścicielem wszelkiey pozostałości. Skutkiem prawa art. 3 z roz. 5, aktorstwo funduszow ziemnych do jego tylko jednego przynależy; — z mocy teyże WW. Łappówny siostry przyrodnie będąc na spłacie z czwartey części, nadto, żadnego prawa do aktorstwa nie mają. — Dekret Exdywizorski funduszów zeszłego Łappy do którego się opieka odwołuje, nie jest władnym odsądzić Kapitana Łappy od powyższego aktorstwa, i dla tego zaskarżony drogą appelacyi w Sąd Główny Litewsko-Wileński nie przecina jemu mocy prawem obezpieczoney. Datt roku 1831 miesiąca 8bra 18 dnia.

Plenipotent Jan Czarnocki Regent Graniczny Brasławski.

Roku 1831 mca 9bra 16 dnia. Na mocy w Sądzie Ziemskim Ptu Wiłkomierskiego nastałey rezolucyi, przed Aktami tegoż Sądu stawając obecnie WJ. Pan Jan Czarnocki Regent Sądu Gran. Ptu Brasławskiego takowe Oświadczenie ku wpisaniu do Akt podał.

Przyjąłem Jan Oginuć Kontrymowicz Ziem. Powiatu Wiłkomierskiego Regent.

(656)

	Czas Obserwacyi.	Wysokość Barom.	Wys. Ther. Réau.	Wiatr.	Stan powietrza.
Obserwacye meteorologiczne.	d. 25 o 2 po połud.	27 cal. 4 lin. 7 lin.	+ 2 stopni.	Zachodni.	Pochmurno.
	d. 26 — — —	27 — 3 — 10 —	+ 3 — —	Połud.-zachod.	Pochmurno.
	d. 27 o godz. 8 rano.	27 — 4 — 7 —	+ 3 — —	Połud.-zach.	Pochmurno.

DODATEK DRUGI DO GAZETY KURYERA LITEWSKIEGO N. 144.

Wilno dnia 27 Listopada v. s. 1831 roku.

OGŁOSZENIA.

2. Rada Opiekuńska Moskiewskiego CESARSKIEGO Domu Wychowania niniejszém ogłasza, iż w niey będą się przedawać z aukcyynego targu oddane na ewikcyą za uchybieniem terminu nieruchome majątki:

1, Obywatela b. Czerykowskiego Powiatowego Marszałka Gaudentego Jana syna Hojyńskiego, Mohilewskiey Gubernii, Czerykowskiego Powiatu, we wsiach: Połużju 140, Kurakówce 17, Kurbakach 109, Uszakach 69 i Leszczance 39, w ogóle 374 dusz.

I 2gi, Kapitana Jana Jakóba syna Baskakowa, Mohilewskiey Gubernii i Powiatu, we wsi Zarudeyce, Makarynoach, takoż dwornych i włościan z 86—84 dusz.

Pomienione majątki przedają się z urodzonemi po rewizyi, z całą przynależącą do nich ziemią, i wszelkiém na niey zabudowaniem, i z przelewem długu Rady na 26 lub 37 lat kto zechce podług dawnieyszego świadectwa na prawidłach Kassy Zachowawczey; targi naznaczają się: pierwszy 25, drugi 28 kwietnia i trzeci 2 dnia miesiąca maja 1832 roku; zaczém życzący kupić zechcą przybydź do Rady Opiekuńczey w dniach oznaczonych o godzinie 10 zrana, podpisywać się zaś do targow codziennie wyłączywszy dni uroczyste. Listopada 6 dnia 1831 roku.

Expedytor Straszników.

Pomocnik Expedytora Pomerańcew. (660)

2 Rada Mieyska Wileńska, zawiadamia niniejszém Publiczność: iż w Izbie Radytey na Ratuszu, w dniach 7m, 16m i 17m, Licytacya, a dnia 18go następującego decembra miesiąca, przetarg, odbywać się będzie na oddanie w arendę, Folwarkow zowiących się Leoniszki i Tupaciszki, należących do funduszow mieyskich, i kondycye przedkontraktowe w każdym czasie żądającym objawione zostaną. Dat dnia 19 nowembra 1831 roku.

Pełniący obowiązek Głowy Miasta, Karol *Wener* R. M. W.

Pismowodca Marcin *Pozlewicz*. (657)

Wezwanie.

2 Magistrat miasta Grodna powodem zaszłey śmierci obywateli miasta Grodna małżonków Filipa i Konstancyi z Kahlów Meynów, a którzy bezpotomnie zeszli z tego świata w roku idącym miesiąca kwietnia 23 dnia za uczynieniem postanowień, dopełniwszy już urzędową inwentacyą pozostałego po nich majątku, jak również naznaczywszy nad onym administracyą; wzywa tak z głowy samego, jako i samey Meynów prawnych sukcessorów, również wszelkiego tytułu kredytorów i pretensorów; iżby pierwsi w osiągnieniu spadku na się przypadającego, a drudzy w uzyskaniu satysfakcyi swych pretensyów, jawili się z dowodami, porządkiem przez prawo przepisanym w tymże Magistracie do zamierzającego się czasu, to jest: do dnia 4go mca augusta następnego 1832 r.; w czém i czyniąc te ogłoszenie podaje do powszechney wiadomości. Dnia 13 9bra 1831 roku.

Ратманъ Карлъ Германъ.

Pisarz Żyszkiewicz. (659)

2 Od Bobruyskiego Niższego Ziemskiego Sądu ogłasza się, iż w tuteyszym powiecie wzięty człowiek Kiryła Tichonow bez nazwiska, który powiadał, że jest rodem Chersońskiey Gubernii i powiatu ze wsi Halicyna, obywatela Jakóba Fiedorowicza Xięcia Wołkońskiego włościaninem mającym od urodzenia lat 25 i następujące przymioty, wzrostu 2 arsz. $6\frac{1}{2}$ wiersz., twarzy podługowatey, czystey, nosa ostrego, oczu szarych, włosow na głowie światło-rusych, że pomieniony człowiek utrzymuje się w tuteyszym cywilnym ostrogu, i o uczynieniu naprzeciw powiadaniu jego sprawki pisano do Chersońskiego Niższego Ziemskiego Sądu. — Września 29 dnia 1831 roku.

Od Korony Assesor Zabłocki.

Sekretarz Józef Monkiewicz. (648)

2 Od Bobruyskiego Niższego Ziemskiego Sądu ogłasza się, iż w tuteyszym powiecie wzięty człowiek Józef Todorow syn Czaban, który powiadał, że jest rodem Kamieniecko-Podolskiey Gubernii Olhopolskiego powiatu, ze wsi Studeńka obywatela Staryńskiego włościaninem, mającym od urodzenia lat 26 i następujące przymioty, wzrostu 2 arsz. $3\frac{1}{2}$ wiersz., twarzy podługowatey czystey, jedne oko błękitne, a na prawe ślepy, włosow na głowie światło-rusych, nosa średniego, ostrego, że pomieniony człowiek utrzymuje się w tuteyszym cywilnym Ostrogu i o uczynieniu naprzeciw powiadaniu jego sprawki, pisano do Olhopolskiego Niższego Ziemskiego Sądu. — Września 29 dnia 1831 roku.

Od Korony Assesor Zabłocki.

Sekretarz Józef Monkiewicz. (648)

2 Od Bobruyskiego Niższego Ziemskiego Sądu ogłasza się, iż w tuteyszym powiecie wzięty człowiek Jan Jana syn Czerednik, który powiadał, że jest rodem Chersońskiey Gubernii, Elizaweckiego powiatu, ze wsi Kamienki obywatela Trofima Wasiljewicza Donina włościaninem mającym od urodzenia lat 22 i następujące przymioty: wzrostu 2 arsz. 5 wiersz., twarzy podługowatey, nosa ostrego, oczu sinich, włosow na głowie światło-rusych, że pomieniony człowiek utrzymuje się w tuteyszym cywilnym ostrogu, i o uczynieniu naprzeciw powiadaniu jego sprawki, pisano do Elizawetskiego Niższego Ziemskiego Sądu. — Września 29 dnia 1831 roku.

Assesor Zabłocki.

Sekretarz Józef Monkiewicz. (648)

Nowy Instytut w Nitawie.

2 Niżey podpisany ma zaszczyt zawiadomić publiczność, że 4go sierpnia roku przeszłego otworzony jest przez niego w Nitawie Instytut francuzki za upoważnieniem władzy edukacyyney.

Niżey podpisany miałby sobie za występek zobowiązywać się do tego, czegoby nie mógł dopełnić: z drugiey strony widzi on rzeczą naystosownieyszą wcześnie uwiadomić szanowną publiczność o przedmiotach nauk, które sam i użyte pod jego dozorem i przewodnictwem osoby wykładać mają.

Celem rzeczonego Instytutu będzie, wychowanie i nauka (instruction et éducation) młodzieży, która się nie zechce poświęcić naukom w zakładach publicznych (académiques), lecz która ma zamiar poświęcenia się służbie cywilney lub woyskowey: słowem: celem tego Instytutu będzie, przysposabianie młodych ludzi do korzystania w swoim czasie z kursu nauk w szkole woyskowey i umiejętności praktycznych.

Niżey podpisany, zobowiązuje się w szczególności, usposabiać uczniów swoich do łatwey i płynney mowy w językach francuzkim i rossyyskim. Do tego powinny skutecznie dopomagać, matematyka w stosowney rozciągłości i szczególna nauka wyrazów blizkoznacznych (synonymes) jako i dalsze ćwiczenia, służące do uformowania stylu czyli porządnego sposobu, pisania, tłumaczenia się i wyrażania myśli

W tym zamiarze, cała instrukcya będzie podzieloną na cztéry kursa następujące:

Kurs pierwszy zawierać będzie, arytmetykę i początki geometryi: temu kursowi będą poświęcone cztéry godziny na tydzień.

Kurs drugi będzie, nauką języka francuzkiego, która zaymować będzie 8 godzin na tydzień. Kurs ten rozpocznie się przez naukę składni i wykład wyrazów blizkoznacznych, a kończyć się będzie przez wykład zasad dobrego stylu czyli sposobu pisania, do czego użyte będą za przewodnictwo i podług nich będą czynione, liczne wzory czyli praktyczne ćwiczenia.

Kursu trzeciego przedmiotem będzie język Rossyyski, któremu, aby nauka jego szła na równi z francuzkim, będą poświęcone każdego tygodnia także 8 godzin, w szczególności zaś jeszcze dwie godziny do ustnego rozmawiania.

Kurs czwarty i ostatni, zawierać będzie geografią, rysunek i przez godzin 4 naukę języka niemieckiego.

Te *cztéry kursa* zaymować będą uczniom 28 godzin. Wszystkie lekcye będą w językach francuzkim i rossyyskim; przeto potrzeba, aby uczniowie życzący wyyść do Instytutu, mieli już niejaką znajomość tych języków, a nadewszystko etymologiczną część grammatyki.

Wszakże, niżey podpisany obowiązuje się przedsiębrać środki, aby uczniowie, niemający żądanego stopnia usposobienia nabyli je przez doucczenie się pomienionych dwóch języków, ile bydź może, nayprędzey, ażeby mogli słuchać kursów w jak nayrychleyszym czasie.

Nauka Religii nie będzie szczególnym przedmiotem nauki w Instytucie; ale każdego rana lekcye otwierać się będą krótką modlitwą, a każdego wieczora będą się kończyły odczytaniem wyjątków z Pisma świętego.

Karność w Instytucie będzie zachowana stosownie do przepisów Rządu dla wszystkich publicznych Instytutów.

Instytut ten otwarty jest 4go sierpnia roku przeszłego 1830 w domu P. Korfa de Garrosen na ulicy Pisarskiey (de l'écrivain) *Schreiber-Strasse.*

Niżey podpisany ofiaruje także gotowość przyymowania do siebie pensionarzów, to jest: uczniów życzących u niego przy nauce mieć razem stół, stancyą i posługę.

Co do wyboru nauczycieli, można bydź pewnym, że niżey podpisany użyje do tego naywiększey troskliwości.

J. Chardon Bakkalaur Nauk wyzwolonych, Nauczyciel Instytutu francuzkiego w Szkole Wyższey Panien w Nitawie.

Le sous signé a l'honneur de prévenir le public que, le 4 du mois d'Août passé, il a été ouvert à Mitau; un institut français avec l'autorisation des autorités légalement chargées de la surveillance des écoles. Il regarde d'un coté comme un crime de faire au public des promesses qu'il ne pourrait point tenir, de l'autre il ne voit point de voie plus sûre que de faire connaitre ici préalablement ce qu'il se propose d'enseigner ou de faire enseigner.

Le but de cet institut serait l'instruction et l'éducation des jeunes gens qui ne veulent pas proprement se livrer aux études académiques, mais qui voudraient occuper un poste, soit dant la carrière civile, soit dant la carrière militaire. Le but, dis-je, de cet institut serait de préparer les jeunes gens à pouvoir suivre un jour avec avantage les cours de l'école militaire et des sciences pratiques.

Le sous-signé se propose particulièrement d'enseigner ou de faire enseigner aux élèves à s'exprimer avec facilité et avec clarté aussi bien en français qu'en russe. Les mathématiques et une étude particulière des synonymes, ainsi que les différens exercices, pour former le style, doivent conduire à ce but. Dans cette intention toute l'instruction sera divisée en quatre cours successifs.

Le premier est celui des mathématiques, comprenant l'arithmétique et les élémens de géometrie. Quatre heures par semaine seront consacrées à ce cours.

Le second cours est celui de la langue française qui occupera 8 heures par semaine. Il commencera par la syntaxe et les synonymes et sera terminé par les élémens du style accompagnés d'un grand nombre d'exercices pratiques.

Le troisième cours, celui de la langue russe, sera également de 8 heures pour qu'il puisse aller de pair avec le précédent, excepté que deux heures seront particulièrement employées à la conversation.

Le dernier cours comprendra la géographie, le dessin et 4 heures de langue allemande.

Ce quadruple cours occupera les élèves 28 heures par semaine. Les leçons dans tous les cours étant données en français et en russe, il est nécessaire que les éléves aient déjà quelque connaissance de ces langues et particulièrement de la partie étymologique de la grammaire. Cependant le sous-signé s'engage à prendre des mesures pour que les écoliers qui ne sont pas assez avancés, reçoivent une instruction dans les deux langues pour qu'ils puissent assister aux cours dans le plus court délai possible.

La religion n'y sera pas enseignée en particulier, cependant chaque matin les cours commenceront par une courte prière et finiront chaque soir par la lecture de passages choisis tirés de la Bible.

La discipline sera celle qui a été sanctionnée par la régence pour tous les instituts publics.

L'institut est ouvert à Mitau le 4 du mois d'Août dans la maison de Monsieur de Korff de Garrosen, rue de l'écrivain. Le sous-signé s'offre aussi de prendre des pensionnaires.

Quant au choix des maîtres, on peut être assuré qu'il se fera avec le plus grand soin.

J. Chardon.

Bachelier es-Letres, Maître de langue française à la prèmiere école des demoiselles. (661)

---

3 Od Grodzieńskiego Gubernialnego Rządu ogłasza się: iż człowiek Michał Iwanow nazwiska niepamiętający, który powiadał, że jest rodem z miasta Grodna, lecz powiadanie to po sprawkach okazało się fałszywém, został osądzony jako włoczęga rezolucyą tuteyszego Głównego Sądu 1go Departamentu skazany na zesłanie do Syberyi na zaludnienie, a na mocy przedpisania Pana Ministra Spraw Wewnętrznych odesłany do miasta Nikołajewa do ukompletowania 1go aresztantskiego bataljonu, który przymiotami: wzrostu 2 arsz., 4½ wierszkow, twarzy śniadey, okrągłey, włosow światło-rusych, oczu szarych, nosa miernego, na małym palcu ma narośl. — Listopada 9 dnia 1831 roku.

Sekretarz Tadeusz Afanasowicz. (646)

Podrady.

3 Od Mińskiego Gubernialnego Rządu ogłasza się, iż na wzięcie reparacyi Wileyskiego i Dziśnieńskiego mieskich ostrogow (na co, wedle śmiety, wyliczono summy, a mianowicie: na pierwszy 448 r. 10 k. a na ostatni 1,989 r. 40 k.), przeznaczono odbydź targ 8go, i przetarg 12 dnia stycznia następującego 1832 roku w Mińskiey Skarbowey Izbie. Zaczém życzący podjąć się takowey reparacyi, zechcą przybydź do Izby na pomienione terminy z pewnemi ewikcyami. — Listopada 14 dnia 1831 roku.

Assesor F. Arcimowicz.
Za Sekretarza Gliński.
Kollegialny Rejestrator Anisimow. (655)

---

3 Od Mohilewskiey Izby Skarbowey obwieszcza się, iż na dostarczenie zapasow i materyałow na potrzebę woyskowego szpitala ustanowionego w m. Mohilewie, naznaczają się targi w tey Izbie, targ 8, i przetarg 12 dnia, miesiąca stycznia następującego 1832 r. Dostarczenie to ma bydź zostawione poszczególe różnym osobom, wedle następujących oddziałow, tak, iżby przedmioty każdego osóbnego oddziału, przyjęte były przez iednę szczególną osobę, a mianowicie:

1szy *Oddział*: za pud: bułek pszennych, miodu patoki, mąki owsianey, soli, krup: owsianych, ięczmiennych; za funt: krup: perłowych, smoleńskich, pszennych, za pud: słodu ięczmiennego, grochu, konopi, jęczmienia czyszczonego, patoki cukrowey.

2gi *Oddział*: za pud: mięsa wołowego, oleiu konopnego, sadła wieprzowego; za funt: łoiu wołowego, baraniego, masła krowiego, oleju makowego, orzechowego, oliwy; pęcherzy wołowych za sztukę; za funt: cielęciny, baraniny, stynki suszoney za pud, kur bitych za sztukę.

3ci *Oddział*: za wiadro: kapusty kwaszoney półbiałey, ćwikły kwaszoney; za pud: cebuli zieloney, cebuli rzepkowatey, chrzanu korzeni, zieleniny świeżey; pieprzu czarnego za funt, marchwi korzeni za pud, gorczycy albo siemienia gorczycznego za funt; czosnku za pud, chmielu za funt, mięty niemieckiey za pud; za funt iagod świeżych: berberysu, winogron niedóyrzałych, wiszeń, brusznic, jeżyn, porzeczek czarnych, żurowin za czetwiert, soku cytrynowego za sztof, iagod iadłowcowych za pud, za funt: herbaty zwyczayney maykonu, szałwii.

4ty *Oddział*: za wiadro piwa, drożdży za garniec, za wiadro wódki, octu winnego, octu zbożowego, wina reńskiego, portweynu, zbiteniu za szklankę.

5ty *Oddział*: mléka krowiego za wiadro, iay kurzych za secinę.

6ty *Oddział*: cukru melissu za funt, za pud: mydła kulistego, świec łoiowych; za funt: krochmalu, laku N. 1go, N. 2go, N. 3go, nici białych, surowych; smoły czarney, smoły żytkiey za pud, tytuniu w liściach za funt; za rezę papieru do pisania: białego, szarego, tektury i bibuły, galasu za funt; atramentu galasowego za butelkę, piór do pisania gęsich za sto; owsa za czetwiert; za pud: siana, kredy, wapna palonego, słomy żytniey, otrębi pszennych; szpilek mosiężnych za sto; taśm płóciennych za arszyn; trun za sztukę; psiey skórki białey za sztukę, wienikow brzozowych za secinę, mioteł brzozowych za sztukę; za funt wosku żółtego, smołki do kadzenia, siarki, starzyzny płócienney za pud, igieł za sto; pjawek żywych za sztukę; węgli brzozowych za czetwiert; flanelli za arszyn; koperwasu za funt.

7my *Oddział*: za sążeń drew iednopolannych brzozowych z olchowemi i trzypolannych sosnowych z jodłowemi.

8my *Oddział*: pobielanie miedzianych naczyń za pud.

9ty *Oddział*: za pranie brudney szpitalney bielizny: za parę szkarpetek nicianych, wełnianych, od sztuki fartuchow, szlafrokow drelichowych, nawleczek poduszkowych, nawleczek grubych, firanek do łóżek, bandażow, ręcznikow, kosynek, serwet, kaftanow bajowych, obrusow, gatek, szlafrokow kanifasowych, nawleczek materacowych, szlafrokow stołowych, kołder bajowych, szlafmyc, koszul, prześcieradeł, podszewek do kołder, szlafrokow sukiennych, szlafrokow bajowych, kołder sukiennych, kaftanow kanifasowych, koszul w stan człowieka, kompressow i chustek do nosa. Zresztą przy braku dostateczney liczby życzących, kilka oddziałow albo też i cała szpitalna dostawa, może bydź oddana jedney osobie, na czas roczny lub dwóletni. Życzący podjąć się takowey dostawy z poniżeniem średnich w gubernii za miesiąc wrzesień 1831 roku sprawkowych cen, mogą przybywać na wyż oznaczone terminy do Mohilewskiey Izby Skarbowey z dowodami praw swoich na weyście w podrady, i dostatecznemi ewikcyami. Sowietnik Konopacki.

Sekretarza Pomocnik A. Puzyrewski. (654)

Licytacya.

3 Na skutek rezolucyi Szlacheckiey Pta Wileńskiego Opieki, dnia 2 listopada idącego roku, za N. 146 nastałey, po zeszłym Franciszku Czyżu, rozmaitego rodzaju fanty, srebro i zegarek, od dnia 26 idącego miesiąca, wyprzedawać się będą z publiczney licytacyi, życzący zatém nabydź takowe fanty, zechcą przybydź na dzień oznaczony po południu o godzinie trzeciey, do Ratusza Miasta Wilna, o czém ninieyszém uwiadamia się. Datt 1831 roku miesiąca listopada 21 dnia.

Jan Pisanko S. Z. W. (658)

---

3 Do wydania sposobem pożyczki znay-

(3)

dować się będzie w Izbie Skarbowey Grodzieńskiey z summ należnych Funduszowi Edukacyynemu 15,000 rubli srebrem. Izba Skarbowa ogłasza, iż takowa summa może bydź wydana na oblig z ewikcyą ustawami Banku przepisaną od dnia 11 maja następnego 1832 roku.

Radca Wincenty Styczyński.

W obowiązku Sekretarza Łoba Skoczyński.

Buchhalter Dyonizy Kulwieć. (645)

Uwiadomienie.

3 *S. J. Borodzicz* były Professor utrzymujący Pensyą płci męzkiey i Bibliotekę abonamentową ksiąg polskich w Wilnie przy ulicy Sawicz, w domu JW. Podbipięty, ma jeszcze do zbycia książki ułożone przez siebie dla użytku młodzi, jako to:

1 *Rysy charakterystyczne złego wychowania, czyli uczynki i mowy przeciwne grzeczności i t. d. po francuzku i po polsku 8vo kop. 60.*

2. *Tabella grammatyczna czasowań francuzkich i t. d. kop, 12½.*

3 *Grammatyka polska dla początkujących obiey płci 8vo kop. 30.*

4 *Rozprawa orthograficzna przeciwko przesadzonemu j na mieyscu y 8vo kop. 20.*

Policmeyster Półkownik Rutkowski.

(625)

Rada Mieyska zawiadamia, że tuteysi Wexlarze od 22 Nowembra po dzień 29 Nowembra Kurs monet następnych pokazali takowy: za dukat nowy daią rubli 10 kop. 80, a sami przedaią po rubli 11; za dukat stary daią rubli 10 kopiejek 50, a sami przedaią po rubli 10 kop. 70;, za imperyał daią rubli 38, a sami przedaią po rubli 39; za pół imperyał daią rubli 19, a sami przedaią po rubli 19 kop. 50, za rubel srebrny całkowy daią rubli 3 kop. 70; a sami przedaią po rub. 3 kop. 75 i za rubel srebrny drobną monetą daią po rubli trzy kop. 85 assygnacyami.

K. Wener R. M. W.

Pismowodzca Pozlewicz.

Wiadomość o produktach żywności na targach przedawanych, i o taxie, po iakiey należy przedawać w Wilnie niżey wyrażoną żywność, w Radzie Miasta Wilna sporządzona.

Wyiaśnienie za iaką cenę w Wilnie na targach w przeszłym tygodniu przedawały się wszelkie produkta i wiktuały hurtem.	w Niedzielę		Wtorek.		Piątek.	
	Srebrem.					
	ruble.	kop.	ruble.	kop.	ruble.	kop.
Beczka miary rossyyskiey.						
Żyta ozimego — Suchego	—	—	—	—	—	—
Żyta ozimego — Surowego	5	50	6	50	6	50
Pszenicy — Ozimy	13	[illegible]	14	—	13	30
Pszenicy — Jarey	8	—	—	—	9	—
Jęczmienia	6	—	6	—	6	—
Owsa	4	—	3	50	5	50
Gryki	5	50	5	30	5	—
Grochu	6	50	6	—	6	—
Bobu	—	—	—	—	—	—
Kartofel	3	20	3	20	3	20
Siemienia — Lnianego	7	—	7	—	7	—
Siemienia — Konopnego	5	—	5	—	5	—
Krup — Jęczmiennych	10	—	10	—	10	—
Krup — Owsianych	14	80	14	80	14	80
Krup — Gryczanych	14	40	14	40	14	40
Pud Rossyyski maiący funtow Ross. 40,						
Łoiu wołowego i baraniego — Surowego.	2	50	2	50	2	50
Łoiu wołowego i baraniego — Topionego.	3	50	3	50	3	50
Mięsa pud	1	80	1	80	1	80
Miodu przaśnego tłuczonego z woskiem	2	50	2	50	2	50
Wosku topionego niebielonego	8	—	8	—	8	—
Swiec Woskowych — białych	18	—	18	—	18	—
Swiec Woskowych — żółtych	14	—	14	—	14	—
Swiec Łoiowych — bł. przywoż.	4	—	4	—	4	—
Swiec Łoiowych — tu robionych	4	10	4	10	4	10
Włókna towarnego — Lnu	2	10	2	10	2	10
Włókna towarnego — Pieńki	1	20	1	20	1	20
Soli kuchenney pud	1	5	1	5	1	5
Siana — Murożnego	—	18	—	18	—	18
Siana — Błotnego	—	16	—	19	—	19
Słomy — wiązaney pud	—	8	—	8	—	8
Słomy — tartey wóz iednokonny	—	—	—	—	—	—
Faska 6 garcowa masła dobrego	4	—	4	30	4	30
Beczka miary ross.						
Piwa pospolitego — Lekkiego	3	60	3	60	3	60
Piwa pospolitego — Dubeltowego	—	—	—	—	—	—
Ptastwa domowego żywego karmnego po parze — Indykow	1	—	—	90	—	90
Ptastwa domowego żywego karmnego po parze — Kur	—	40	—	40	—	30
Ptastwa domowego żywego karmnego po parze — Gęsi	1	—	1	—	1	80
Ptastwa domowego żywego karmnego po parze — Kaczek	—	—	—	—	—	50
Ptastwa dzikiego bitego po parze — Głuszców	—	—	—	—	—	—
Ptastwa dzikiego bitego po parze — Cietrzewi	—	—	—	—	—	—
Ptastwa dzikiego bitego po parze — Jarząbków	—	—	—	—	—	—
Wódki wiadro	2	69	2	69	2	69
Spirytusu wiadro	6	25	6	25	6	25
Mléka wiadro	—	48	—	48	—	48

Taxa wedle iakiey należy przedawać w rozdrob rozmaitą żywność w Wilnie od d. 22 msca nowembra 1831 roku po dzień 29 nowembra.	Waga		Miara.	na srebro.	
	Funty.	Łóty	Garniec.	Ruble.	Kopiey.
Chleba pod cyfrą i Nrem piekarza.					
Żytniego — Razowego — zwyczaynego	1				¾
Żytniego — Pytlowego — Bułka	1				1¾
Pszennego pytlowego — Bułka	1				4
Mąki pszenney pytłowey — Cienkiey	1				3
Mąki pszenney pytłowey — Średniey	1				2
Mięsa świeżego wołowego z dokładką do funta iednego miękiszu, iedney ćwierci funta rury nayprzednieyszego	1				4½
średniego	1				3½
Ozor wołowy świeży — wielki	—				30
Ozor wołowy świeży — śrzedni	—				25
Ozor wołowy świeży — mały	—				15
Głowa, nogi, płuca, flaki	—				50
Mięsa świniego wędzonego — Słoniny — Swieżey	1				10
Mięsa świniego wędzonego — Słoniny — Wędzoney	1				12½
Mięsa świniego wędzonego — Sadła — Swieżego	1				15
Mięsa świniego wędzonego — Sadła — Wędzonego	1				15
Swieżego — Podbrzusia	1				7½
Swieżego — Schaby	1				5
Swieżego — Szynki	1				6
Wędzonego — Podbrzusia	1				10
Wędzonego — Schaby	1				10
Wędzonego — Szynki	1				12½
Swieżego — Głowizna i nogi ogółem					60
Swieżego — Wątroby, serce i kiszki ogółem					30
Masła świeżego	1				12
Soli kuchenney	1				3
Swiec — Woskowych — Białych	1				50
Swiec — Woskowych — Żółtych	1				40
Swiec — Łoiowych — Przywoź.	1				11
Swiec — Łoiowych — Mieyscowych	1				11½
Krup — Jęczmiennych — Dartych	—		1		11
Krup — Jęczmiennych — Tłuczonych	—		—		—
Krup — Owsianych czystych	—		1		12
Krup — Gryczanych — Buynych	—		1		11
Krup — Gryczanych — Drobnych	—		—		—
Piwa pospolitego — Lekkiego	—		1		11
Piwa pospolitego — Dubeltowego	—		—		—
Wódki Kraiowey żytniey czystey proby	—		1		75
Ryby żywey — Szczupaka, okunia, węgorza sztuk — wielkich	1		—		7
Ryby żywey — Szczupaka, okunia, węgorza sztuk — średnich	1		—		6
Ryby żywey — Szczupaka, okunia, węgorza sztuk — małych	1		—		4
Ryby żywey — Lina, leszcza i innych sztuk — wielkich	—		—		—
Ryby żywey — Lina, leszcza i innych sztuk — średnich	—		—		—
Ryby żywey — Lina, leszcza i innych sztuk — małych	—		—		—
Ryby nieżywey — Sielawy — naywiększey kopa	—		—	1	30
Ryby nieżywey — Sielawy — średniey ditto	—		—	—	90
Ryby nieżywey — Sielawy — małey ditto	—		—	—	60
Ryby nieżywey — Wszelkiey inney drob.	—		—	—	—
Ryby nieżywey — Zowiącey się molawką	—		—	—	—

F. Balfner R. M. W.

Drukarnia A. Marcinowskiego.

DOZWALA SIĘ DRUKOWAĆ. Wilno. 1831. d. 27 Listopada.

CENZOR *Leon Borowski.*